

„Opera za 3 grosze“ Brechta okazała się wydarzeniem teatralnym w Szczecinie. Był to pierwszy kontakt publiczności szczecińskiej z twórczością Brechta, kontakt zachęcający. Wprawdzie inscenizator – Zdzisław Tobiasz – stworzył widowisko pełne epickiego rozmachu, ale nie potrafił rozbudzić aktorów i narzucić im odpowiedniego dystansu do postaci. Stąd Mackie Majcher w ujęciu Mieczysława Wiszniewskiego był przesłodzony i odwoływał się do wrażliwości uczuciowej, nie zaś do rozumu. Jedyne Jerzy Sobleraj w roli Jonatana Peachuma stworzył postać na miarę tradycji tej wielkiej roli.

Opracowanie A. WRÓBLEWSKI